

Sygn. akt: I C 253/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	stażysta Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lipca 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (...) z siedzibą w G.**

przeciwko G. P.

M. P.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych G. P. i M. P. solidarnie na rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (...) z siedzibą w G. kwotę 167,35 złotych (sto sześćdziesiąt siedem złotych i trzydzieści pięć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 15 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że odsetki te nie mogą od dnia 01 stycznia 2016 roku przekroczyć dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.
2. Odstępuje od obciążania pozwanych kosztami postępowania.

Sygnatura akt: I C 253/16

Uzasadnienie pkt 2 wyroku z dnia 5 lipca 2016r.

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. z siedzibą w G. wniosła pozew przeciwko G. P. i M. P. domagając się od pozwanych zapłaty solidarnie kwoty 34.739,64 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 1 lipca 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W lutym 2014r. zachorował syn pozwanych, znajdował się w stanie ciężkim zagrażającym życiu. Zdiagnozowano u niego nadciśnienie gałki ocznej, niedomykalność zastawki serca, a także guza jądra. Chłopiec obecnie oczekuje na operację. Początkowo wydatki na jego leczenie, w tym zakup nierefundowanych z ubezpieczenia zdrowotnego leków oraz wykonanie badań lekarskich, wynosiły około 1.200 zł miesięcznie. Nadto, w wyniku przeżyć związanych z chorobą brata na depresję zapadła córka pozwanych. W okresie późniejszym u dziewczynki zdiagnozowano też niedoczynność tarczycy. Z kolei w marcu 2015r. wypadkowi przy pracy uległ G. P.. Obecnie, pozwani na koszty leczenia dzieci wydają co najmniej 500 zł miesięcznie. Na dochody pozwanych składają się wynagrodzenie za pracę pozwanej w kwocie

około 1.600 zł miesięcznie i wynagrodzenie za dodatkowe usługi pielęgnacyjne nad osobami starszymi w kwocie 300 zł. Pozwany G. P. nieregularnie pracuje w Niemczech i po zaspokojeniu potrzeb związanych ze swoim utrzymaniem przesyła pozwanej maksymalnie kwotę 300 euro. Z tytułu opłat za mieszkanie i media pozwani płacą kwotę 1.800 zł miesięcznie. Pozwana spłaca także inne zobowiązania, w tym pożyczkę, której spłatę poręczyła.

(dowód: przesłuchanie pozwanej płyta CD k. 149)

Pismem z dnia 24 czerwca 2015r. powódka odmówiła restrukturyzacji zadłużenia.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o pismo powoda k. 129)

Sąd zważył, co następuje:

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 102 k.p.c. i odstąpił od obciążania pozwanych kosztami procesu. Nie ulega wątpliwości, że przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zważyć jednak należy, iż nieskonkretyzowanie w tym przepisie „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 2 października 2015 r. I ACa 2058/14 LEX nr 1820933 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 22 lutego 2011r. II PZ 1/11 trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu należnych przeciwnikowi, należy do okoliczności uzasadniających odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 KPC. Dokonując tej oceny sąd orzekający winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania że jest ona wadliwa. Nadto, należy zwrócić uwagę, że zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Powinno ono być ocenione w całokształcie okoliczności konkretnego przypadku, z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się między innymi ciężką sytuację strony przegrywającej (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138).

W ocenie Sądu sytuację pozwanych należy uznać za szczególną w świetle art. 102 k.p.c. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi bowiem wątpliwości, że sytuacja finansowa pozwanych jest przede wszystkim następstwem ciężkiej choroby ich 14- letniego syna, który w lutym 2014r. znalazł się w szpitalu w stanie zagrożenia życia. Konieczne do ratowania chłopca leki nie były bowiem refundowane z ubezpieczenia zdrowotnego, nadto doszła konieczność wykonania wielu dodatkowych, płatnych badań. Początkowo koszty związane z leczeniem dziecka wynosiły około 1.200 zł miesięcznie. Przy ówczesnych dochodach pozwanych oraz stałych wydatkach na opłaty za mieszkanie i media wynoszących około 1.800 zł miesięcznie pozwani nie byli w stanie terminowo spłacać rat pożyczki na rzecz pozwanej spółdzielczej kasy oszczędnościowo – kredytowej. Należy zauważyć, że w celu ratowania syna pozwana podjęła dodatkowe zatrudnienie, a także brała nadgodziny w dotychczasowym miejscu zatrudnienia. Nadto, okoliczności związane z chorobą syna nie pozostały bez wpływu na stan zdrowia 15 – letniej córki pozwanych. Dziewczynka zachorowała na depresję, a następnie zdiagnozowano u niej niedoczynność tarczycy. Mało tego, w marcu 2015r. pozwany G. P. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy. Co prawda – jak zeznała pozwana – obcięte przez maszynę palce ostatecznie przyszyto, lecz pozwany do dnia dzisiejszego nie odzyskał pełnej sprawności. W tej chwili choroby dzieci generują wydatki na poziomie co najmniej 400-500 zł miesięcznie, lecz kwota ta nie jest stała, gdyż choroba małoletniego syna pozwanych generuje wciąż nowe wydatki. W ocenie Sądu przedstawiona powyżej sytuacja osobista pozwanych w pełni uzasadnia odstąpienie od obciążania ich kosztami procesu. Nie budzi bowiem wątpliwości

Sądu, że w sytuacji zagrożenia życia dziecka każdy odpowiedzialny rodzic wszystkie posiadane środki pieniężne w pierwszej kolejności przeznaczy na ratowanie dziecka. Takie postępowanie znajduje pełne usprawiedliwienie w świetle zasad współżycia społecznego. (...) i życie człowieka są wartościami fundamentalnymi, nadrzędnymi wobec wszelkich innych. Dodatkowo wskazać należy, iż obciążenie pozwanych dość znacznymi kosztami procesu bez wątpienia negatywnie odbiłoby się na ich sytuacji, utrudniając, a może nawet uniemożliwiając dalsze leczenie ich syna. Jednocześnie należy wskazać, że kwota z tytułu kosztów procesu nie ma żadnego wpływu na stabilność finansową powódki i jest znikoma w stosunku do wysokości posiadanych przez nią funduszy własnych. Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na postawę pozwanych, którzy jeszcze przed wniesieniem pozwu podejmowali działania zmierzające do restrukturyzacji zadłużenia i informowali powódkę o swojej trudnej sytuacji życiowej. Niemniej powódka pismem z dnia 24 czerwca 2015r. nie uwzględniła wniosku pozwanych. Wreszcie należy wziąć pod uwagę, iż już w toku niniejszego postępowania pozwani spłacili prawie całe zadłużenie względem powódki, a do zapłaty pozostała tylko nieznaczną kwota 167,35 zł. Mało tego, pozwani uczynili to niezwłocznie po otrzymaniu nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zaś powódka w dalszym ciągu podtrzymywała powództwo w całości doprowadzając do przekazania sprawy do Sądu rejonowego w Gdyni. Nawet w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powódka nie przyznała z własnej inicjatywy, iż należność została uregulowana niemal 100 %, a pozew cofnęła częściowo dopiero po zobowiązaniu sądu do ustosunkowania się do dowodu wpłaty przedstawionego przez pozwaną na rozprawie.

W tych okolicznościach – zdaniem Sądu orzekającego – sytuacja osobista, zdrowotna i majątkowa pozwanych, jak i postawa jednej i drugiej strony postępowania w toku procesu, w pełni uzasadnia skorzystanie z dobrodziejstwa określonego w art. 102 k.p.c.